

„Zielona Polana”

To prawie kryminalna komedia o polskiej rodzinie, w której konserwatywne wartości przestają być priorytetem, gdy w grę wchodzi duże pieniądze... Pełna błyskotliwego humoru opowieść o współczesnych elitach i różnych wizjach Polski w teatralnym, krzywym zwierciadle. Reżyseruje Paweł Szkotak.

- „Zielona Polana” Pawła Mossakowskiego zwyciężyła 7. edycję Ogólnopolskiego konkursu na napisanie współczesnej polskiej komedii „Komedioписание”. Cieszę się, że teraz zobaczymy ją na scenie, w tym sezonie to już druga nasza prapremiera tekstu z „Komedioписania” - w listopadzie wystawiliśmy prapremierę „VHS” Marcina Bałczewskiego - mówi dyrektorka łódzkiego Teatru Powszechnego Ewa Pilawska. - To dalszy ciąg rozmowy o nas, o Polakach. W 2008 roku prezentowaliśmy prapremierę „Roszady” Pawła Mossakowskiego (sztuki również nagrodzonej w „Komedioписaniu”). Autor przyglądał się mezaliansowi dwóch rodzin: inteligenckiej i nowobogackiej. „Zielona Polana” to spojrzenie na współczesne realia - co się zmieniło?

„Zielona Polana” portretuje „współczesne elity”. Heniek robi zawrotną karierę w branży deweloperskiej. Tajemnicą Poliszynela jest, że za jego kolejnymi sukcesami zawodowymi stoją nie tyle ogromne umiejętności budowlane i nos do interesów, ile fakt, że nie zatrzyma się on przed niczym, by osiągnąć swój cel. Korupcja, kłamstwo, zastraszanie... To tylko niektóre z jego metod. Bezwzględny biznesmen gotów jest „sprzedać” własną rodzinę, aby doprowadzić do powstania kolejnej inwestycji.

- „Zielona Polana” to historia o konflikcie pokoleń, o różnych wizjach Polski oraz współczesnych elitach - czy w pogoni za pieniądzem nie zapominamy o tym, co jest najważniejsze? Bohaterami sztuki są członkowie polskiej rodziny jakich wiele: mąż dorobkiewicz, żona wyznająca konserwatywne wartości oraz ich posłuszna córka. Niespodziewane odwiedziny siostrzeńca wywracają do góry nogami ten pozornie uporządkowany, stabilny świat, a rodzinne tajemnice wychodzą na jaw... - mówi reżyser Paweł Szkotak.

- Paweł Mossakowski nadał sztuce podtytuł „Komedia (prawie) kryminalna”, co mówi nam wiele o zabawie konwencjami stosowanej przez autora. Z jednej strony mamy dość realistyczną, nieco kryminalną fabułę z wartką akcją i ciekawie zarysowanymi portretami psychologicznymi postaci. Z drugiej strony rzeczywistość sztuki jest nieco surrealna - sięga do świata komiksu, który daje duże możliwości wyobraźni inscenizacyjnej. W spektaklu łączymy tę rzeczywistość z piosenkami wykonywanymi na żywo - zapowiada reżyser.

- Zawsze łatwiej jest nam „straszyć” niż śmieszyć - to dotyczy zarówno autorów sztuk, jak i reżyserów, aktorek i aktorów... W ogóle jako Polacy mamy kłopot z myśleniem o sobie z dystansem, brakuje nam poczucia humoru - chyba mamy zapisaną w genach słowiańską nostalgię, dlatego każdy tekst, którym ma potencjał komediowy, jest na wagę złota. Stworzone przez Panią Dyrektorkę Ewę Pilawską „Komedioписание”, z edycji na edycję, w sposób nieoceniony przyczynia się do kreowania stylu polskiej komedii, pozwala nam przeglądać się w tekstach sztuk polskich autorów i autorek, którzy piszą przecież o nas - uważa Paweł Szkotak.

- Moment, w którym teksty zyskują sceniczne życie, jest zawsze ważnym testem, bo pokazuje nam, jak sztuka wypada w zderzeniu z widzem. Od fazy „laboratoryjnej”, czyli pracy nad tekstem, przechodzimy do etapu sprawdzenia go z aktorami oraz odbiorcami. Te kolejne kroki są wpisane w ideę i misję Polskiego Centrum Komedii - myślimy o gatunku komediowym kompleksowo, a praca

nad jego jakością musi być rozpisana wieloetapowo. Na początku jest tekst i podjęcie ryzyka artystycznego, a na końcu drogi oglądamy ukończony spektakl. Wielką satysfakcję daje nam, gdy widzimy, że sztuki z „Komediohistorii” zyskują uznanie widzów i gramy je przez kilka lat od premiery. Potwierdza to, że potrzebujemy rodzimej, polskiej dramaturgii komediowej, o której jakość od lat walczymy – podsumowuje Ewa Pilawska.

Prapremiera „Zielonej Polany” odbędzie się w piątek 7 marca o 19.15 na Małej Scenie Teatru Powszechnego w Łodzi. Kolejne przedstawienia: 8, 9, 11, 12, 13 marca, 10 i 11 kwietnia oraz w kolejnych miesiącach. Bilety kosztują 75 i 65 złotych.

Spektakl bierze udział w 31. Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

Paweł Mossakowski

"Zielona polana"

Reżyseria: Paweł Szkotak

Scenografia i kostiumy: Katarzyna Paciorek

Muzyka: Łukasz Matuszyk

Animacje multimedialne: Damian Styrna i Eliasz Styrna

Reżyseria świateł: Bogumił Palewicz

Obsada: Małgorzata Goździk, Diana Krupa/Paulina Nadel, Karolina Łukaszewicz, Filip Jacak/Michał Lacheta, Jakub Kotyński, Jakub Kryształ, Kamil Suszczyk